

**31 VIII 2025 – Rzeszów – Fara– Niedziela XXII C
w intencji Ojczyzny – NSZZ „S” 45 lecie**

Przyszliśmy do starej i naszej Fary aby dziękować i prosić w dniu 45–lecia.

Przypomnę z dziś usłyszanego Słowa Bożego.

Z księgi Mądrości Syracha: **Synu z łagodnością prowadź swe sprawy, Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony.**

Z listu do Hebrajczyków: – **Nie przyszlście do namacalnego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności.. Wy natomiast przyszlście do góry Syjon, do miasta Boga żywego...**

Z Ewangelii św. Marka: – **Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: „Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku. Wiem kto jesteś; Święty Boga”**

... „**Milcz i wyjdź z niego!**

Solidarni, nasz jest ten dzień, a jutro jest nieznane, więc róbmy tak, jak gdyby nasz był wiek – pod wolny kraj spokojnie kładź fundament.

A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,

To każdy z nas, gotowy musi być -

Bo lepiej byśmy stojąc umierali,

niż mamy klęcząc – na kolanach żyć

Solidarni, nasz jest ten dzień:

Zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel.

Znakomity poeta i wybitny patriota Jerzy Narbutt jeszcze w 1980 roku zaprezentował ten wiersz załodze Ursusa podczas strajku.

Utwór **Solidarni** spotkał się z gorącym przyjęciem i szybko doczekał się interpretacji muzycznej.

Na 20 – lecie Związku wiersz uznano za oficjalny hymn *Solidarności* co stało się 2 grudnia 2000 r. podczas XIII Zjazdu NSZZ „S”.W dzisiejszej Ewangelii pełno zdziwienia...

Jezus naucza w synagodze w Kafarnaum. .Naucza z mocą którą podziwiają. Moc swą okazuje, gdy usłyszał krzyk szatana. **Szatan się nie dziwi!**

Szatan krzyczy i kłamie: *przyszedłeś nas zgubić.*

Gdzie występuje szatan, tam zawsze jest dużo krzyku, dużo kłamstwa, zarzucanie drugiemu własnych złych intencji. Jezus wyrzuca szatana, nie pertraktuje z nim, nie dialoguje. Po tym wydarzeniu wszyscy zadają pytanie: **Co to jest. Nowa jakaś nauka z mocą. Tak będzie przez 3 lata.**

Będą się dziwili Jezusowym słowem i czynom.

Większość pozostanie w stanie zdziwienia.

Nieliczni odpowiedzą Jezusowi przyjaźnią.

Zdziwieni w Palmową Niedzielę zawołają: *Hosanna Synowi Dawida.* Zdziwieni w Wielki Piątek zawołają: *Na krzyż z Nim!*

Czy coś się zmieniło dzisiaj?

Wszystko toczy się według podobnego scenariusza

Od 1979 roku przyjeżdżał do Polski św. Jan Paweł II

Mówił z mocą, a słuchało go kilkanaście milionów

Zaczął się od mocy wiary i Naród usłyszał wołanie: **Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi.**

Zawiesił głos i dodał: **Tej ziemi...**

I wtedy zrodziła się Solidarność. W sercach wielu Polek i Polaków zakiełkowało ziarno które dojrzało i zaowocowało w sierpniu 1980 roku. Młodszym powiem – dziwili się ludzie przez 28 lat, że taki słaby fizycznie, (po zamachu) **a taki mocny!** Szatan pozostał bez zmian, kłamie i głośno krzyczy ma do dyspozycji tak wiele środków masowego przekazu i nimi manipuluje, są to dziś **fake newsy**

Kłamstwo skierowane jest do człowieka i **prawda** skierowana jest do człowieka **Solidarność** u swego progu była ewenementem na skalę światową. Nasz przewodniczący, pan Roman w ostatnim nr Nowin (29 – 31 VIII 2025) w odpowiedzi na pytanie: *Co uważa pan za największą wartość Solidarności ? 45 lat temu i teraz.*

„To, o co Solidarność jest oparta: nasza preambula mówi wyraźnie, że związek prowadzi swoją działalność na podstawie nauki społecznej Kościoła i nasi patroni: św. Jan Paweł II, bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Wartości które były naszym związkowcom wpajane na początku, obowiązują i teraz. Chcemy walczyć, ale siłą argumentów i cywilizowanych praw. Poza tym wolność, która jest na sztandarach Solidarności. Jeśli od tego odstępimy, to staniemy się takim zwykłym związkiem zawodowym.

My chcemy Boga. Synu z łagodnością prowadź swe sprawy... W Stoczni Gdańskiej już czwartego dnia strajku po niedzielnej Mszy św. połowej stoczniowcy ustawili drewniany krzyż z inicjatywy Tadeusza Szczudłowskiego, lwowiaka, jednego z najaktywniejszych działaczy gdańskiej opozycji antykomunistycznej, współautora 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, ustawili drewniany krzyż upamiętniający zamordowanych stoczniowców w grudniu 1970 r Wkrótce Szczudłowski z trójką stoczniowców przez wypełnioną delegatami salę BHP i zawiesił krzyż wysoko obok godła. W tym momencie wszyscy spontanicznie wstali i zaśpiewali „Boże coś Polskę” i hymn Polski. Wtedy też odwrócono stojący w kącie monument Lenina. Od tego momentu już nie Lenin dominował, lecz krzyż z ukrzyżowanym Jezusem Chrystusem. Podobnie za niespełna pół roku w Domu Kolejarza w Rzeszowie, strajkujący rolnicy za kotarę usunęli popiersie Lenina i zawiesili krzyż i Madonnę z Częstochowy.

Wy natomiast przyszlście do góry Syjon do Boga...

W całej Polsce zwycięstwo 1980 roku przyszło spod krzyża, tak jak wcześniej największe polskie triumfy w minionych wiekach – od Grunwaldu przez Wiedeń po 1920 rok. Wszystkim towarzyszyła żarliwa modlitwa. Poruszające świadectwo pozostawił bł. ks. Jerzy Popiełuszko zaproszonego przez strajkujących w Hucie „Warszawa”. *„Tego dnia i tej Mszy św. nie zapomnę do końca życia. Szedłem z ogromną treścią. I wtedy przy bramie przeżyłem wielkie zdumienie. Gęsty szpaler ludzi – uśmiechniętych i spłakanych jednocześnie. I oklaski. Myślałem, że ktoś ważny idzie za mną. Ale to były oklaski na powitanie pierwszego w historii tego zakładu księdza przekraczającego jego bramy. Tak sobie pomyślałem - oklaski dla Kościoła, który przez trzydzieści lat wytrwale pukał do fabrycznych bram. Niepotrzebne były moje obawy – wszystko było przygotowane: ołtarz na środku placu fabrycznego i krzyż, który potem został wkopany przy wejściu, przetrwał ciężkie dni i stoi do dzisiaj*

*otoczony ciągle świeżymi kwiatami, i nawet prowizoryczny konfesjonał. Znaleźli się także lektorzy. Trzeba było słyszeć te męskie głosy, które niejednokrotnie przemawiały niewyszukanymi słówkami, a teraz z namaszczeniem czytały święte teksty. Zapamiętał bł. Jerzy. Takie obrazy w Hucie Warszawa miały miejsce w wielu strajkujących stoczniach, kopalniach, fabrykach, uczelniach, a potem w więzieniach do których zapraszano kapłanów do odprawiania Eucharystii. Mógłby o tym wspomnieć śp. ks. Ireneusz Folcik i inni kapłani z naszego regionu. Istotą sierpniowych strajków 1980 roku była międzyludzka solidarność w imię której walczono o prawa wszystkich. **Mamy za co dziękować Bogu i ludziom.** Wśród 21 postulatów uzyskano pozwolenie na transmisję przez Polskie Radio Mszy św. w każdą niedzielę i święto. Dziś to brzmi inaczej, bo kilka TV przekazuje transmisje Eucharystii. Niewielu pamięta, że trzeba było walczyć o kapelanów w szpitalach ale i w wojsku, ZK i wielu innych placówkach.*

Zaistniało wiele tablic i pomników zakazanych z informacjami o AK, WiN, Katyniu, o Żołnierzach Niezłomnych (Wyklętych). Upamiętniono wieloma pomnikami i tablicami bł. ks. Jerzego Popiełuszkę i ludzi Solidarności. Między innymi w Rzeszowie przy wejściu do dolnego kościoła MB Saletyńskiej – symboliczny pomnik bł. Jerzego Patrona Solidarności. Od października w kościele jego imienia będziemy oddawać hołd w pięknej statule ołtarzowej. Przy plebanii kościoła Chrystusa Króla stoi figura bł. ks. Jerzego. W Ropczycach u św. Barbary jest popiersie bł. ks. Jerzego i są jego relikwie. W Kolbuszowej i w Sędziszowie pomniki Patrona Solidarności. Związek wspierał parafię albo fundował ich zaistnienie. Wielkim wydarzeniem było poświęcenie przez ks. biskupa Kazimierza Górnego dnia 31 sierpnia 1997 r. figury Matki Bożej Loretańskiej – Patronki Lotnictwa na terenie WSK Rzeszów fundowanej przez Solidarność miejscowego zakładu.

Mija 45 lat od sierpniowych strajków 1980 roku. Od tych dni „pełnych nadziei, sporów gorących, sec mocno bijących” – jak śpiewał Maciej Pietrzyk w jednej z najpopularniejszych pieśni tamtego czasu – „Piosence dla córki”:

Nie mam teraz czasu dla ciebie, nie widziała cię długo matka. Jeszcze trochę poczekaj, dorośnij. Opowiemy ci o tych wypadkach.. O tych ludziach, którzy poczuli, że są teraz właśnie u siebie. Solidarnie walczą o dzisiaj. I jutro także dla ciebie. Bohaterka tej piosenki dzisiaj jest dojrzałą kobietą. Ma już nie tylko dzieci, ale i także wnuki. Podobnie jak pokolenie dwudziestolatków, najmłodszych z tych, którzy latem 1980 roku zastrajkowali w setkach zakładów pracy, a następnie zaangażowali się w zrodzoną z tego protestu „Solidarność”. Dzisiaj właśnie odchodzą na emeryturę.

Znany z działalności w IPN dr Jarosław Szarek pyta w dzisiejszym *Naszym Dzienniku* (30-31 sierpnia 2025): *Czy ich dzieci i wnuki będą zdolne oprzeć się niszczycielskiej ideologii, tym razem pochodzącej z Zachodu, o wiele groźniejszej od komunizmu?*

Na progu Nowego Roku Szkolnego usłyszymy głos Agnieszki Pawlik-Regulskiej z Koalicji na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły: *Treści, jakie znajdują się w programie nauczania „Edukacji zdrowotnej”, doprowadzą do takiej sytuacji, że młodzi ludzie zostaną sprowadzeni na ścieżkę nihilizmu i konsumpcjonizmu w podejściu do relacji z drugim człowiekiem.*

Pochodzący z naszej diecezji (z Lipinek) prof. KUL, Mieczysław Ryba w felietonie *Wojna koalicji rządowej z Kościołem* (Nasz Dziennik 9-10 sierpnia 2025) pisze m. in.: *Wszystko to przypomina sytuację Gomułki, który jeszcze w 1966 roku toczył zaciętą konfrontację z Prymasem Wyszyńskim, a już w 1968 roku musiał zmagać się z politycznym kryzysem w kraju. Na nic nie zdadzą się skargi ministra Radosława Sikorskiego do Watykanu na polskich biskupów (emerytowanych zresztą), krytykujących władzę. Na nic tyrady minister Nowackiej przeciwko nauczaniu religii. Na nic starania lewackich dziennikarzy, by zakazać spowiedzi świętej udzielanej dzieciom i młodzieży.*

Władza popada w kryzys, który zaczyna ją paraliżować.

45 lat -wspomnijmy niektórych co odeszli...

Dr Józefa Czajka, zmarła 21 III 2016. Solidarność Politechniki Rzeszowskiej. Od września 1980 należy do Założycielskiego Solidarności na Politechnice Rzeszowskiej. Na wiosnę 1982 współorganizuje Komitet Pomocy Internowanym, Aresztowanym, Skazanym, Pozbawionym Pracy oraz ich rodzinom przy klasztorze oo. Bernardynów w Rzeszowie. Współpracowała z Caritas Academica Politechniki Rzeszowskiej.

Barbara Frączek z d. Krzaklewska, zm. 24 grudnia 2023. Lekarz – okulista w Rzeszowie. Od września 1980 należy do „S”. Posłanka AWS 1997-2001.

Józef Konkul, zm. 9 sierpnia 2017 w Rzeszowie. W sierpniu 1980 strajkuje w Instal. Następnie zakłada tam „S”. Internowany w Załężu.

Antoni Kopaczewski, zm. 2 sierpnia 2014 w Rzeszowie. W sierpniu 1980 członek Komitetu Strajkowego w WSK w Rzeszowie. Wielorak aktywny w „S” WSK Przewodniczący Zarządu Regionu „S”. Internowany 13 grudnia 1981, najpierw w Iławie a następnie w Załężu. Jego bogatą biografię można ująć w takim skrócie:

Wolność polskiego orła, wolność Polski, wolny Naród, prawa Polaków, wolne związki, zerwanie kajdan.

To była reakcja na zniewolenie która przerodziła w tak mocną nadzieję. Ta nadzieja to **przymierze Krzyża z Orłem**

Adam Matuszczak, zm. 20 listopada 1995. Praca i „S” w WSK Rzeszów. Internowany 13 grudnia 1981 w Załężu.

Jarosław Alojzy Szczepański, zm. 20 kwietnia 2024

Tadeusz Onyszkiewicz, zm. 20 kwietnia 2010

Stanisław Szczepański, zm. 16 grudnia 2010

Andrzej Osnowski, zm. 15 maja 2025 w Mielcu

Józef Grzesik, zm. 1 marca 2021 w Mielcu

Był w synagodze człowiek opętany – milcz, wyjdź z niego

- Latem 1980 roku robotnicy drogę ku wolnej Polsce rozpoczęli od prostowania sumień z Ewangelią w rękach i modlitwą na ustach.

- stanęli pod krzyżem i zwyciężyli. To jest nauka dla nas...

Żeby Polska była Polską!

Ks. Stanisław Słowik